KURJER WARSZAWSKI.

D. 14. Lutego. — Rok 1851. Piątek. № 42. Jutro, ŚŚ. Faustyna i Jowity MM.

Jutro, Imieniny J. K. Mci Wielkiej Xiężnej Anny Pawłówney, Królowej *Niderlandzkiej*, i Rocznica Urodzin J. C. W. Wielkiego Xięcia Mikołaja Konstantynowicza, Wnuka NN. PAŃSTWA; oraz Święto Orderu Śtej Anny.

Najjaśniejszy PAN, na przedstawienie JO. Xięcia Namiestnika Królestwa, Najmiłościwiej udarować raczył kosztownym pierścieniem brylantowym, Seweryna *Oleszczyńskiego*, Dyrektora Litografji Banku Polskiego, za złożony przez niego u podnóżka Tronu J. C. K. MOŚCI, exemplarz: *Wyboru ozdób Kaligrafji wyższej.*

W liczbie osób, nagrodzonych za urządzenie w z. r. w *Petersburgu*, pierwszej publicznej Wystawy Płodów Gospodarstwa Wiejskiego, Architekt Sekretarjatu Stanu Królestwa Polskiego, Akademik, Radca Honorowy *Corsini*, na przedstawienie J. C. W. Xięcia Piotra *Oldenburgskiego*, Najłaskawiej mianowany został Kawalerem Orderu Śtej Anny IIIej klassy.

Gdy po przejściu dochodów Celnych Królestwa pod Zarząd Ministerjum Skarbu Cesarstwa, zachodzi potrzeba oznaczyć zasady, wedle których kontrolla Starozakonnych zamieszkałych w obrębie 21-werstowym pogranicznym od strony *Prus* i *Austrji* prowadzoną być winna, i wskazać środki niedozwalania obcym Starozakonnym osiadania w bliskości granicy, dla interesu dochodów Celnych Cesarstwa, a zarazem przepisać, które Władze Wykonawcze czynnością tą mają się zajmować; Rada Administracyjna, na przedstawienie Kom: R. S. W. i D., tudzież Przychodów i Skarbu, postanowiła i stanowi: 1) Przepisy ułozone w tym przedmiocie, za wspólnem porozumieniem się Kommissji R. S. W., tudzież Przychodów i Skarbu, obejmujące szczegółowe prawidła postępowania w tej mierze dla Władz Administracyjno-Policyjnych, niniejszem zatwierdzają się. 2) Wszelkie dotychczasowe rozporządzenia, przepisom obecnie zatwierdzającym się przeciwne, uchylają się, z wyłączeniem tych, które odnoszą się do przedmiotów konsumcyjnych, solnych, tabacznych, loteryjnych i koszernych, które zachowują się w swojej mocy.

Kommissja Rządowa Przychodów i Skarbu. Podaje do powszechnej wiadomości, że z Woli Najwyższej, wprowadzoną zostanie w obieg w Królestwie, poczynając od jutra, moneta miedziana pod stemplem Cesarstwa. Monety tej jest sześć rodzajów: 5cio-kopiejkowa, 3-kopiejkowa, 2-kopiejkowa, 1-kopiejkowa, $^1/_2$ kopiejkowa, $^1/_4$ kopiejkowa. Pierwsze trzy rodzaje mają po jednej stronie herb Cesarstwa, po drugiej napis w języku *Rossyjskim* wskazujący wartość monety i rok wybicia; drugie trzy rodzaje mają z jednej strony literę początkową Imienia Najjaśniejszego PANA, z drugiej napisy: na sztuce 1° kopiejkowej taki jak na trzech pierwszych; na sztuce $^1/_2$ kopiejkowej w języku Rossyjskim *denežka* i rok wybicia; na sztuce $^1/_4$ kopiejkowej, w języku Rossyjskim *połuszka* i rok wybicia. Moneta takowa, przyjmowaną będzie, przez wszystkie Kassy Skarbowe, tudzież Kassy Instytutów pod opieką Rządu zostających, we wszystkich należytościach przez też Kassy pobieranych. Obok tej monety, pozostaje wolny bez ograniczenia obieg monety miedzianej, pod stemplem Królestwa i byłego Xięztwa *Warszawskiego*, która również przyjmowaną będzie jak dotąd, we wszystkich Kassach powyższych. — Dyrektor Główny Prezydujący, Tajny Radca, Senator, *Morawski*. Dyrektor Kancelarji, Radca Stanu, *Ciechanowski*.

Gdy wyrokami Polowego Audytorjatu przez JO. Jenerała Feldmarszałka, Główno-dowodzącego czynną armją Xięcia Warszawskiego, Hrabi Paskiewicza *Erywańskiego*, na d. $^9/_{21}$ Marca 1850 r. konfirmowanym, Karol *Bem*, syn Augusta rodem z *Saxonji*, Artysta malarstwa, ostatnio w *Kielcach* przebywający, za przestępstwo polityczne, na karę konfiskaty majątku skazany został; przeto K. R. P. i Skarbu, w zastosowaniu się do Art: 8 postanowienia Rady Administracyjnej z d. $^2/_{14}$ Kwietnia 1835 r. w Dzienniku Praw tomie XVI, jakoteż do Postanowienia Rady Administracyjnej z d. 30 Wrze: (12 Paźd:) 1838 r. w Dzienniku Praw tomie XXII zamieszczonych, zawiadamia każdego kogo to dotyczeć może: Iż ktokolwiek do majątku wyż wymienionej osoby, jakiekolwiek ma pretensje, tenże, obowiązany jest zgłosić się z niemi najdalej do dnia $^1/_{13}$ Stycznia 1851 r. jeżeli zamieszkuje w Królestwie *Polskiem*; zaś najdalej do d. $^1/_{13}$ Stycz: 1852 r. jeżeli za granicą, lecz w *Europie* zamieszkuje; wreszcie najdalej do d. $^1/_{13}$ Stycz: 1853, jeżeli mający pretensje, za obrębem *Europy* jest zamieszkały, a to bez względu czy majątek tej osoby już przez Skarb zajęty został, lub dopiero śledzony będzie.

Jutro, jako w wilję rocznicy imienin ś. p. Juljanny z Wójtowiczów *Mińskiej*, o godz: 10tej rano, w Kościele XX. *Kapucynów*, odprawiać się będzie za pokój jej duszy, żałobne Nabożeństwo; na które, pozostały Mąż wraz z Dziećmi, Familję, Przyjaciół i Znajomych zaprasza.

Józef *Krzyszkiewicz*, Obywatel, przeżywszy lat 61, onegdaj przeniósł się do wieczności. Pozostałe Dzieci, zapraszają Przyjaciół i Znajomych, na exportację zwłok Jego, dziś o godzinie 4ej po południu, z Kościoła S. Karola *Boromeusza*, na smętarz Powązkowski, odbyć się mającą.

Od czasu zaprowadzenia przez P. Piotra *Steinkellera* fabryki pieców porcelanowych na *Solcu*, wyroby te coraz bardziej upowszechniać się zaczynają w mieszkaniach m. *Warszawy.* Obok tego liczne transporta tych pieców stosownie do ciągłych obstalunków, wysełane bywają do Cesarstwa *Rossyjskiego.* Aby jednak pojąć co z prostej ziemi czyli gliny, można wyrobić, trzeba koniecznie zwiedzić osobiście ten zakład, którego dobroczynne pod każdym względem skutki, dopiero za lat kilka dadzą się uczuć powszechniej. Glina ta przerobiona i oczyszczona w urządzonych do tego maszynach, wychodzi tak pulchna i gładka, jak najlepsze ciasto, a później krajana i dzielona na rozmaite kształty, przerabia się z jak największą łatwością w ręku fabrykujących na różne sposoby, według których tworzą się z niej kafle, wyciski, ozdoby, biusta, i t. p. Kafle wszakże są dziełem maszyny; inne zaś wyroby wykończają się za pomocą rąk według modelów, w które Właściciel rzeczonego zakładu zaopatrzył się licznie. Po wyjęciu z pieca, wyroby te nabierają niezrównanej trwałości, mogą być one albo emaljowane, albo złocone, albo bronzowane, a po każdym z tych procederów wartość ich i piękność podnosi się. W porównaniu zaś z dobrocią ceny, są niesłychanie tanie. Najozdobniejsze piece, które mogą być meblem salonowym, rozpoczynają cenę od złp. 300. Cena ta wzrasta w miarę gustowniejszego wyrobu; w każdym jednak razie, w porównaniu z pięknością przedmiotu, nie jest nigdy wygórowaną. Właściciel zakładu, ma zamiar jeszcze dalej posunąć użyteczność tej fabryki, przez wyrabianie w niej nawet *posadzek* w najrozmaitszym guście i kolorach, które nietylko zastąpią, ale nawet przewyższą wszelkie dotąd używane z drzewa. Wszyscy robotnicy pracujący w tej fabryce, są sprowadzeni z *Berlina;* z czasem jednak, jak to zwykle bywa, gdy fabryka wzrośnie w doświadczenie, zastąpieni zostaną w miarę potrzeby przez robotników miejscowych krajowych, co także stanowić będzie niemałą zasługę tego zakładu i Właściciela jego.

Pismo perjodyczne *niemieckie* »Illustrirte Zeitung«, zawiera w N° 395, wiadomość obchodzącą mocno rolników, o machinie do żęcia zboża, czyli tak zwanej *żniwiarce.* Autor zaczyna od wzmianki o machinach, używanych w ogrodach lub parkach *angielskich*, do cięcia trawy. Opisuje żniwiarki, jakich podług *Palladiusa* i *Pliniusa* używali *Rzymianie.* Potem wspomina o żniwiarce przez Anglika James *Smith*, w r. 1807 wynalezionej, a w r. 1815 udoskonalonej. Następnie mówi o usiłowaniach w tym względzie sławnego *Fellenbergu* w *Hofroylu* (w Szwajcarji), i o pomysłach dwóch Anglików: Henry *Ogle* w r. 1822, i J. *Bell* w r. 1828. Przyznaje zalety żniwiarce Amerykanina *Cormick*, teraz w *Austrji* używanej, i w *Wiedniu* wyrabianej. Lecz największe pochwały oddaje wynalazkowi Iwana i Piotra *Chitroff*, włościan z Guberuji *Jarosławskiej*, i dołącza rysunek wraz z szczegółowym opisem ich żniwiarki, na której wyłączność, autorowie, od rządu, dziesięcioletni przywilej w r. 1846 uzyskali. Ponieważ i u nas żniwiarka była i jest przedmiotem zajęcia różnych osób, przeto zwrócić uwagę powszechną na ten artykuł *niemieckiego* pisma, sądzim naszym obowiązkiem.

Od kilku dni bawią w *Warszawie* ogrodnicy francuzcy przybyli z *Paryża*, ze zbiorem roślin, cebul i nasion kwiatowych, oraz drzewek owocowych. Przy znakomitym wzroście u nas ogrodnictwa, na którego czele stoją PP. *Hanusz, Czepiński, Ohm, Ulrich, Hoser*, Br: *Bardet* i inni; transporta tego rodzaju, o tyle są użyteczne, o ile przyjeżdżający, przywożą z sobą rośliny u nas zupełnie nieznane, albo odmiany znanych, zupełnie nowe i pod wszelkiemi względami zaletne. PP. *Oddoux* i *Bellet*, ogrodnicy *Paryzcy*, o których mowa, otworzyli skład swój na tygodni parę w domu Nr 297 na przeciwko Zamku. Przywieźli oni z sobą niektóre osobliwości botaniczne. Do główniejszych należą drzewka iglaste: *Pinsapo, Arancaria imbricata*, pomarańcze *chińskie*, które pomimo karłowatości swojej (wysokość ich nie spełna łokieć), okryte są owocami; nowe odmiany *kameljí, piwonji, magnolji, róż; Aurora* roślina wijąca się; *Cesarz chiński*, drzewko zupełnie nowe; z cebulkowych zaś, słynną *Amaryllis Josephina* i *Królewską;* dalej *Calipso borealis, Rododendron Nazarethy;* a z nasion, 20 gatunków drzew nowo przywiezionych z *Brazylji.* Przytem przywieźli z sobą szczepy wyborowych owocowych drzewek, których owoce okazują.

Jutro, jak donieśliśmy, wieczór tańcujący w *Resursie Kupieckiej*, w gmachu dawniej *Mniszchów.* Kilka już z kolei, i tak pełnych życia zabaw w tejże Resursie, wróżą i jutrzejszemu wieczorowi powodzenie. W *Warszawie* bowiem nie zbraknie nigdy na uroczych wdziękach; a gdzie te zajaśnieją, tam zaraz znajdzie się i wesołość i życie.

Nakładem J. *Glücksberga*, Xięgarza Szkół, wyszły z druku *Wieczerze Dyrektorjatu*, czyli *powrót Jenerała Bonaparte z Egiptu*, z francuzkiego przez *Saint-Felin*, 2 tomy. Cena exemplarza rs. 1 k. 20. Wkrótce wszystkie urzęda i stacje pocztowe, upoważnione zostaną do przyjmowania zapisów na to dzieło.

Wczoraj złożono w Redakcji *Kurjera* od A..d P... kop. sr. 75, na odnowienie Ołtarza MATKI BOZKIEJ *Częstochowskiej*, w Kościele po-*Paulińskim* w *Warszawie*, i tyleż na odnowienie Ołtarza Śgo ANTONIEGO w Kościele XX. *Reformatów* w *Warszawie.*— Złożono oraz od cierpiącego małego S., rs. 1 dla biednych Sierot pod opieką Warsz: Tow: Dobroczynności zostających, żeby uprosiły u MATKI BOGA, polepszenie zdrowia dla niego.

Nakładem Składu muzycznego Ig: *Klukowskiego*, wyszła *Armandina-Polka*, skomponowana na fortepjan, przez J. F. *Kretschmer*; cena kop. sr. 15.

Wczoraj donieśliśmy o mającej dać się pojutrze wielkiej *maskaradowej* zabawie, połączonej z widowiskami w obu Teatrach około północy. O ile przeto nam wiadomo, zabawa ta urozmaicona będzie baletem *Katarzyna Córka bandyty*, w Wielkim Teatrze; jedną z komedji w Teatrze Rozmaitości pod tyt: *Dwaj Bracia;* ulubionym mazurem *Kątskiego* odegranym po raz pierwszy przez artystę orkiestry naszej P. *Baranowskiego*, z towarzyszeniem całej orkiestry; oraz kompozycjami

J. *Straussa*, wykonywanemi również przez całą orkiestrę na salach Redutowych. Teatr w chwili przedstawienia, oświetlony będzie rzęsisto. Rzadko zaiste aby tego rodzaju zabawa nieznalazła zwolenników, zwłaszcza gdy jej towarzyszy tak chwalebny cel, jakim jest przyłożenie się do wsparcia niedoli. To też przewidując zbyt liczne zebranie, ograniczono sprzedaż biletów, a to dla uniknienia zbytecznego ścisku. Pospieszamy wszakże uprzedzić i o tem chętnych w przyłożeniu się do dobrego uczynku, a to, aby opuszczając się z nabyciem biletu na ostatni dzień, nie zostali w swych szlachetnych chęciach zawiedzeni.

Transport wybornych tłustych *sielaw*, nadszedł do handlu P. *Riedel*, przy ulicy Nowo-Senatorskiej. Zawiadamiając o tem szanownych Amatorów, życzymy, aby mszcząc się za tak opóźnione nadejście, wszystkie rzeczone *rybki*, z całem okrócieństwem ze skór poobdzierali.

Wczoraj w Teatrze Rozmaitości przywołani: po Kom: *Dom Nadleśnego*, Panny *Moroz* i *Ciemska*, oraz PP. *Komorowski* i *Chomiński*; po Kom: *Trefniś*, Panna *Ciemska*, Pan *Rychter* 2-kroć i Pan *Komorowski*.

Z Petersburga. — Najjaśniejszy PAN, mianować raczył Kawalerem Orderu Śtej Anny I kl:, Wilhelma *Bernstorff*, Ministra i Szambelana Dworu J. Kr: W. Wielkiego Xięcia *Meklenburg-Strelickiego*. — Najjaśniejszy PAN, ozdobić raczył Orderem Śgo Włodzimierza III klassy, Archimandrytę Misaila *Apostolides*, Rektora Uniwersytetu w *Atenach*. — Radca Stanu *Gogocki*, Profesor zwyczajny Kijowskiej Akademji Duchownej, mianowany został Cenzorem Kijowskiego Komitetu Cenzury. — Rz: R. St: Hrabia Alexy *Tatiszczew*, rozstał się z tym światem.

Dziennik Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, zawiera przerażające szczegóły o klęskach, sprawionych w Gubernjach *Kałużskiej*, *Tulskiej* i *Kurskiej* przez burzę śniegową, która panowała na tej przestrzeni kraju przez całe trzy doby, 27, 28 i 29 zeszłego Listopada, i której gwałtowność przechodzi wszystko, co pamięć ludzka zasięgnąć może. Wielka odwilż, która ją poprzedziła i po której nagle nastąpiły mrozy od 15 do 20 stopni, oraz liczne jarmarki, odbywające się o tym czasie po rozmaitych miejscowościach, pomnożyły okropności tego fenomenu, tak dalece, że ludzie ginęli secinami. Nie tylko na drogach, oddalonych od wszelkiego mieszkania, ale tuż podle własnych siedzib, mieszkańcy zbijali się z toru, błądzili i marzli. Następny raport otrzymany został od Zwierzchności Gub: *Kałużskiej*. »Wielu ludzi zginęło, a lubo głębokie śniegi nie pozwalają jeszcze wyszukać wszystkich, którzy nie wrócili do domów, znaleziono już 312 zmarzłych trupów. Zamieć była tak sroga, że nawet zwierzęta wytrzymać jej nie mogły, i tak, z prywatnych doniesień mamy wiadomość, że w Powiecie *Żyzdryńskim* znaleziono kilka sprzężai, które, pojechawszy w las po drzewo, zmarzły z końmi i ludźmi. Nadto wicher podczas zamieci pozdzierał z wielu budowl dachy, i nie mało domostw tak w miastach jak po wsiach obalił; mnóstwo drzew wywrócił z korzeniem; nie masz Powiatu, gdzieby ta burza nie zostawiła smutnych śladów swojego przejścia." Raporta z Gubernji *Tulskiej* donoszą, że 27 Listopada w Powiecie *Czernskim* 50 ludzi było posłanych do lasu dla złożenia w stosy opałowego drzewa. Powracając, ludzie ci zachwyceni byli zamiecią, zbłądzili z drogi i połowa ich zginęła w zaspach. O ile dotąd można się było dowiedzieć, liczba ofiar w Gubernji *Tulskiej* wynosi 140.

Anglja. — Lord *Russel* oświadczył w izbie, że gabinet przedstawi bil zmiany roty przysięgi dla członków parlamentu, by *izraelici* do izby wchodzić mogli. — Rady w ministerjum spraw zagranicznych, są teraz bardzo częste. — Poseł wysłany przez *Stany Zjednoczone* do *Wiednia*, przybył tutaj. — Na wystawie majowej złożą 150 biblji, każda w innym języku lub dyalekcie drukowana.

Austrja. *Wiedeń 8go Lutego*. — Przed wyjazdem do *Drezdna*, Prezes Rady Ministrów konferować będzie jeszcze z Posłem *duńskim*. — Pożyczka *włoska* w znacznej części została przeprowadzoną najwięcej przez Bankierów, którym gminy miejskie dały zaręczenie. — Uważano, że z prowincji już uorganizowanych, podatki lepiej wpływają jak z innych. — Poseł Cesarsko-*Rossyjski* Baron *Meyendorff*, ma zamiar dać świetny bal w tych czasach. — Baron *Kubeck* dokończył już ważnej pracy o nowej radzie.

Francja. *Paryż 7go Lutego*. — Sprawozdanie P. *Piscatory* w kwestji prawa o uposażeniu, zostało dziś przedstawionem; żąda ono bezwarunkowego odrzucenia uposażenia, co zapewne nastąpi wnioskując z pierwszego głosowania o nagłości; większość bowiem nagłość zatwierdziła, kiedy ministerjalni tego sobie nie życzyli. — Minister skarbu mianował kommisję dla ocenienia dochodów z roli. — Prezydent postanowił poddać się zupełnie woli Zgromadzenia nar: i podobno w razie odmówienia dotacji, nie odwoła się do składki narodowej, tylko oszczędności zaprowadzi w utrzymaniu swego domu; na ostatnim balu widać to było; zaproszono do 4000 osób, a sale wygodnie mogą tylko objąć do 2000; chłodniki roznoszono tylko dla dam. — Dzienniki *bonapartystowskie* ciągle o składce mówią i wspominają o pewnym Redaktorze, który oświadczył gotowość dania 10,000 fr., inni zaś współredaktorowie pisma chcą dać gażę miesięczną. — Przy zajęciu jakie wzbudza kwestja uposażenia, wszystkie inne wiadomości mniej tu krążą: nawet o ministerjach nowych milczą; stronnicy Prezydenta mówią jednak, że na samem posiedzeniu sprawa zmienić się może, i uposażenie przejdzie. — Ogłoszono tu urzędownie, że *Anglja* ogłosiła blokadę brzegów *Guatemala* w południowej *Ameryce* w d. 27 Paźdz: 1850 r.

Hiszpanja. — Gabinet zajmuje się reformami w administracji. — Przedstawiono projekt zmiany instytucji banku. — Nad zaprowadzeniem oszczędności jak najzupełniejszych, pracują.

Niemcy. — W wiadomościach politycznych brak zupełny; o konferencjach *drezdeńskich* nic nie słychać urzędowego, chociaż wielu mniema, że gabinet *Berliński* z czemś wystąpi wkrótce przed izbami; z *Holsztynu* donoszą tylko o marszach *Austrjaków*; z *Kasselu* o przeprowadzaniu i utrzymaniu stanu wojny; wszyscy zgadzają się,

że obecność wojsk *austrjackich* w północnych *Niemczech*, wielkie wrażenie zrobiła. — W *Monachjum* wkrótce nastąpi zebranie izb. — W *Johannisbergu* spodziewają się w tym roku Xięcia *Metternicha*. — Izby *badeńskie* zamknięto.

Prusy. — Izby rozbierają organizację sądową. — W drugiej izbie wniosek P. *v. Kincke*, żądający zbadania stanu kraju, odesłano do wydziałów. — Gabinet *pruski* spodziewa się, że pomimo oporu pośrednich państw, przeprowadzi w *Drezdnie* mianowanie nowej władzy centralnej *niemieckiej*, z ramienia tych dwóch państw wyszłej. — Arcy-Xiążę *Leopold Austrjacki*, otrzymał od Króla ozdoby orderu *Orła czarnego*. — Spodziewają się rychłego załatwienia spraw z *Szwajcarją* o *Nefszatel*. — Poseł *duński* Hr: *Sponnek*, znowu do *Berlina* zjedzie, wracając z *Wiednia*.

Włochy. — W *Turynie* mówią o dymissji Ministra *Siccardi*. — W *Florencji* zaprowadzono ścisłą kontrollę co do listów. — W *Rzymie* zajmują się tylko nowem prawem o radzie gminowej stolicy.

Rozmaitości. — Nazwisko ulicy *Nowy-Świat* w *Warwie*, pochodzi od *globusu*, umieszczonego w XVIIym stuleciu na bramie wjazdowej do ówczasowego pałacu *Kazimierowskiego*. Ludzie mówili: *nowy świat, za nowym światem*, i odtąd od ozdoby bramy onej, nazwa do ulicy przeszła. — W końcu z. m., wydarzył się w** (we *Francji*), dość komiczny wypadek. Pani ** bogata ale małoletnia dziedziczka, przyjmowała ciągłe wizyty pewnego młodzieńca, którego miała chęć poślubić, pomimo woli opiekunów. Jednego wieczora, młody ** przybył do drzwi domu wiejskiego, gdzie mieszkała jego narzeczona, a znalazłszy je zamknięte, postanowił dostać się do wnętrza pokoi swojej ulubionej, drogą przez złodziei czasem używaną. Wlazł więc na dach, i spuścił się kominem. Ale komin nie wszędzie był jednakowej obszerności. Dostawszy się do pewnego punktu, nie mógł już przesunąć się dalej. Wrócił więc na dach, zdjął paltot i resztę odzieży, a wrzuciwszy takową kominem, sam w stroju nadzwyczaj lekkim, ponowił kominową wyprawę. I w tym stroju jednak niepodobna mu było spuścić się aż do pokoju. Musiał więc rad nie rad powrócić na dach, a wypłoszony z tamtąd, bez odzieży, wybiegł w pole, i pędząc przez lądy i wody, dostał się nie bez szkody do domu. Nazajutrz rozeszła się wieść po wiosce, że upior jakiś dał się widzieć, ale opiekunowie młodej damy, dowiedziawszy się o prawdzie, chcą wytoczyć proces nieszczęśliwemu amantowi, za obłamanie dachu i komina.

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Brzozowski Boles: Oby: z Baczki nr 2684; Cielecki Fel: Oby: z Sojek nr 471; Dembowski Leon Oby: z Klementowa nr 625; Goszczyński Adam Oby: z Chrostkowa nr 711; Jezierski Kar: Hr. z Mińska nr 586; Prażmowski Ant: Oby: z Gawarca nr 584; Rostworowski Fel: Obyw: z Leszcnowoli nr 613.

Wyjechali: Bogusz Adam Oby: do Bab; Deger Jan Wikt: Kup: do Xtwa Baden; Goltz Adam Oby: do Komorou; Grabowska Józ: Hr. do Niedrzwicy; Kamieńska Józ: Oby: do X. Poznańskiego; Rajski Baron do Szańców; Woroniecki Kalixt Xżę do Glinek.

Dziś rano zimna stopni 3. Wczoraj w południe ciepła 2.
Dziś rano wysokość wody na *Wiśle* stóp 4 cali 10.

TEATR ROZMAITOŚCI. Dziś, *Dom Nadleśnego. Dożywocie*. — Jutro .....

W Drukarni Kurjera Warsz:. — Wolno drukować. Warszawa d. 2 (14) Lutego 1851 r. — Starszy Cenzor, L. T. *Tripplin*.